

PSB ALPHA T1 TOWER

To wydarzenie dość zaskakujące, bowiem w piętnastoletniej historii Audio testujemy po raz pierwszy produkt jednej z większych firm głośnikowych na świecie – kanadyjskiej PSB. Powody pozostawiania jej w cieniu są złożone, ale skoro już z niego wyszła, zajmijmy się samym meritum.

Debiut nie jest pompatyczny – *Alpha T1* to najtańsza konstrukcja wolnostojąca PSB, pochodząca z krótkiej niskobudżetowej seryjki *Alpha*, w skład której wchodzi jeszcze: podstawkowy *BI Monitor*, centralny *CI Center*, jeszcze mniejszy od niego, uniwersalny „LCR” o symbolu *CLR1* i maleństwo *LRI Monitor*. To tylko skromna przygrywka, zupełnie nieodzwierciedlająca potęgi oferty PSB, w której znajdziemy poza tym aż sześć znacznie poważniejszych serii, nie licząc specjalnej linii subwooferów (aż 10 modeli, z których jeden zdobył niedawno nagrodę EISA) i wielkich zasobów głośników instalacyjnych (ściennych, sufitowych i do zabudowy kinowej).

Alpha T1 to „tower” tylko na tle konstrukcji podstawkowych, bo już obok pozostałych kolumn tego testu, nie tylko przy naprawdę dużych *Jamo S 608*, wygląda niepozornie. Można to ocenić na otwierającym artykuł zdjęciu grupowym. Stoją skrajnie z lewej, małe i nieśmiałe. A nieśmiałe dlatego, że dość długo sprawiały wrażenie, iż wstydzą się pokazać swoje głośniki – zasłonięte przez metalową maskownicę, wsuniętą ciasno w szczeliny przedniej ścianki. Ostatecznie udało się ją zdjąć. W katalogu jest zdjęcie kolumny odsłoniętej, jednak nie jestem pewien, czy w tym przypadku za opcję standardową nie należy uznać maskownicy założonej – wtedy *T1* wyglądają schludniej (blaszane kosze głośników nisko-średniotonowych nie są niczym ozdobione). Z kolei nasze pomiary wykazały, że nie wpływa ona szkodliwie na charakterystykę, jak to bywa w większości przypadków. Układ głośnikowy to czyste d’Appolito – a więc z dwoma głośnikami nisko-średniotonowymi, znajdującymi się zresztą dość blisko siebie, bo głośnik wysokotonowy z magnesem neodymowym nie potrzebował dużo miejsca, co słusznie wykorzystano, poprawiając w ten sposób charakterystyki kierunkowe. Sama aluminiowa kopułka wysokotonowa też jest mniejsza niż zwykle – 19 mm – ale da sobie radę z podziałem przy 3,3 kHz. Głośniki nisko-średniotonowe to 13-tki z membranami polipropylenowymi (metalizowanymi), pracujące we wspólnym układzie bas-refleks z otworem na tylnej ścianie... I byłby to już właściwie koniec opisu, gdyby nie dziwna sprawa wewnątrz obudowy. Poniżej obydwu głośników i otworu, a więc mniej więcej w połowie wysokości kolumny, znajduje się wieniec wzmacniający (i bardzo dobrze), który przykryty jest warstwą podobnego do filcu wytlumienia. Ma to swoje bardzo poważne konsekwencje. W ten sposób wprowadzane są bowiem duże straty w układzie rezonansowym obudowy, co dobrze widać w pomiarach i w samym odsłuchu. Czy było to celowe, czy przypadkowe rozwiązanie? Z pewnością wystarczy usunąć owo wytlumienie, aby układ zaczął działać konwencjonalnie, ze znacznie wyższą sprawnością w zakresie średniego basu. Producent nie pisze nic o jakimkolwiek oryginalnym rozwiązaniu w zakresie obudowy, deklarując po prostu zastosowanie bas-refleksu.

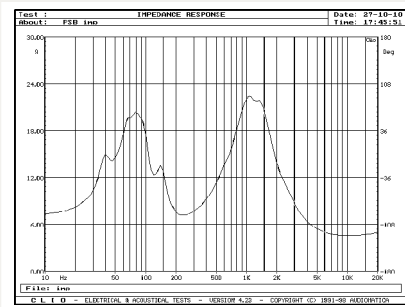
Front obudowy, lekko wypukły, w części zajmowanej przez głośniki pokrywa czarny plastik (co możemy ukryć pod metalową maskownicą). Pozostałe ścianki wykończono drewnopodobną okleiną – w kolorze czereśniowym (pojawia się w teście) lub czarnym. Nie ma żadnego cokołu, ale można wkręcić kolce.

Skromna, przyzwoicie wykonana konstrukcja z jednym znakiem zapytania – co z tym wytlumieniem?



Zdjęcie maskownicy wymaga za pierwszym razem trochę determinacji. Po osiągnięciu pewnej wprawy idzie już łatwiej... ale koniec końców lepiej zostawić ją założoną – nie psuje ani brzmienia, ani urody.

LABORATORIUM PSB ALPHA T1 TOWER

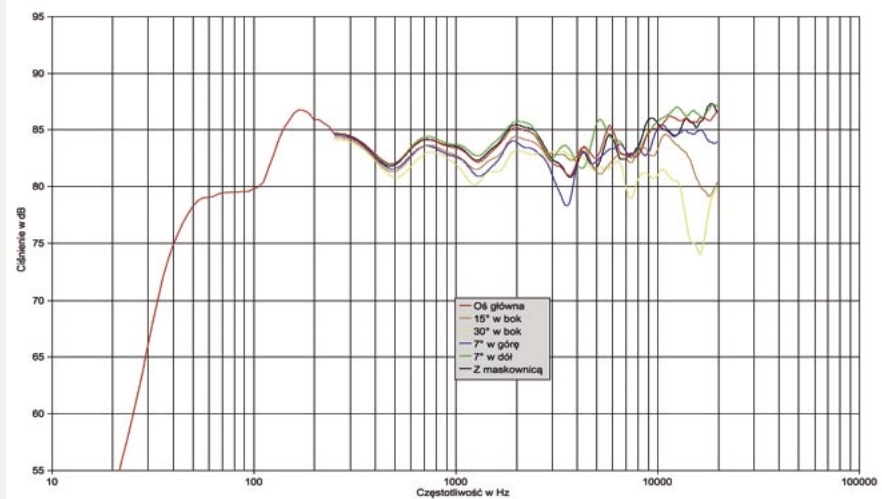


rys. 2. charakterystyka modułu impedancji.

Impedancja znamionowa [Ω]*	8
Efektywność (2,83 V/1 m) [dB]*	84
Moc znamionowa [W]**	60
Wymiary (WxSxG) [cm]	90,5 x 18 x 31
Masa [kg]	13

* parametry zmierzone, ** dane producenta

Należy docenić, że producent przedstawia bardzo rzetelną specyfikację, umocowaną w normach i warunkach pomiarowych; nie ma tu niejednoznaczności i ogólników, jak pasmo przenoszenia, to z tolerancją decybelową i na zdefiniowanej osi; jak czułość, to wiadomo jakim sygnałem, z jakiej odległości i w jakim pomieszczeniu; jak moc, to RMS (i dlatego „tylko” 60 W); a jak impedancja nominalna 8 omów... to rzeczywiście 8 omów, bo minimum w zakresie nisko-średniotonowym



rys. 1. charakterystyka przetwarzania na różnych osiach.

to 7 omów przy 220 Hz - co prawda przy 10 kHz mamy 5 omów (producent jako wartość minimalną w całym pasmie podaje 6 omów), ale to już w praktyce nie ma znaczenia. Zmierzona przez nas czułość (efektywność napięciowa, 2,83V) to pozornie skromne 84 dB, ale dla tak niewielkiej i 8-omowej konstrukcji to całkiem niezłe.

Na charakterystyce przenoszenia zwraca uwagę jej niezwykle kształt w zakresie niskich częstotliwości – jakby bas nagle „przysiadł”

w okolicach 100 Hz; to efekt niekonwencjonalnego sposobu wytlumienia obudowy z otworem, która straciła przez to nie tylko bas-refleksowy impet, ale wprowadza tłumienie znacznie większe niż obudowa zamknięta – co widać też na charakterystyce impedancji.

Zakres średnio-wysokotonowy nie jest idealnie wyrównany, ale mieści się w ścieżce +/- 2,5 dB dla większości osi, również z maskownicą, której wpływ jest zupełnie pomijalny.

Znowu standardowe gniazdo do podwójnego okablowania. Ale ilu użytkowników kolumn za 2000 zł stosuje bi-wiring?



Wylot bas-refleksu znajduje się z tyłu, ale rezonans obudowy nie jest promieniowany z dużą siłą – sabotuje to wytlumienie w środku obudowy.



Głośniki nisko-średniotonowe mają pełne ekranowanie magnetyczne, coraz rzadziej spotykane z powodu odchodzenia do lamusa wrażliwych na pole magnetyczne telewizorów CRT.

Metalizowana poli-propylenowa membrana i tradycyjny, 13-cm blaszany kosz.



ODSŁUCH

Dotychczas poznane kanadyjskie głośniki – zwłaszcza Paradigm (test Monitorów 7v6 w następnym numerze) a także Energy (kilka stron wcześniej) – demonstrowały dość charakterystyczną i spójną szkołę brzmienia, w którą w żaden sposób nie wpisuje się nasz mały pi-es-bi. Już pal licho wysokie tony, które u wspomnianych konkurentów są bardziej wyeksponowane; *Alpha TI* przede wszystkim unikają okazji do zdecydowanego grania basem... rzecz jest dość dziwna, bowiem nie jest to słabość basu, która by dokuczwała, obniżała ocenianą w pierwszym wrażeniu naturalność czy obniżała dynamikę. O ile byśmy nie znali nagrań, moglibyśmy nie wyłapać tej skłonności – wokale i większość instrumentów podawane są kompletnie i harmonijnie, po prostu sam fundament basowy, który nagrywany jest z różnym poziomem, jest tutaj zawsze cofnięty, jakbyśmy mieli do czynienia z inną wersją nagrania, np. z miksem, w którym stopa perkusji została wyciszona albo przesunięta do drugiego kanału... Nie jest też tak, jak bywa czasami w małych kolumnach, że naturalny brak niższego basu jest rekompensowany (przynajmniej w intencjach) uwypukleniem wyższego – tam też nie dzieje się zbyt wiele, a mimo to mamy brzmienie dostatecznie wypełnione, aby brak „prawdziwego” fundamentu nie był przykry. Co więcej – brzmienie to jest jakimś sposobem całkiem przyjemne, przyjazne i bez-

pieczne, choć wcale nie miałkie i przytłumione. Gwarantuje to bardzo ładnie poprowadzona średnica – nasycona i dźwięczna, w bezkonfliktowy sposób przechodząca w podobnie żywą, lekko metaliczną górę pasma. Całość jest lekka, ale nie chimeryczna, spójna, detaliczna i dobrze zorganizowana. Po przysunięciu do ściany, basu trochę przybyło, ale pojawiły się też dudnienia przełomu bas-środek, dźwięk stracił tę swobodę i czytelność, którą chwalił się wcześniej. Wysokie tony są bardzo dobre jak na tę klasę – przy znormalizowanym poziomie niosą dużo

ALPHA TI TOWER

Cena (para) [zł]
Dystrybutor

1900
TRIMEX
www.trimex.com.pl

Wykonanie

Niewielkie, dyskretne kolumnki wolnostojące. Układ dwudrożny d'Appolito z parą 13-tek.

Parametry

Oslabienie okolic 100 Hz, ale poniżej bas dociąga z dobrym poziomem do 50 Hz, zakres średnio-wysokotonowy dobrze wyrównany. Efektywność 84 dB, bardzo łatwa impedancja 8 omów.

Brzmienie

Lekkie, spójne, komunikatywne, bez przerysowania góry i z powściągliwym basem. Mile i żywe.

zróżnicowanych informacji, bez zaokrąglania jak i wyostrzania. Cały zakres średnio-wysokotonowy przedstawia się bardzo spójnie i elegancko. Większość ograniczeń usunie więc subwoofer... ale można zacząć i bez niego.



19-mm aluminiowa kopułka z magnezem neodymowym rozsuwa tylko o kilka centymetrów głośniki nisko-średniotonowe; „krosty” być może służą rozproszeniu odbić, chociaż takie subtelne zabiegi rzadko dają zauważalne efekty. Co innego płat wytłumienia w samym środku obudowy...

— R E K L A M A —